Nr. 263. w Wtorek **dnia 10. Listopada 1857.**

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 7. Listopada. — Zakaz dowozu rogów, skór itd. z portów morza baltyckiego zniesiono. Dzisiejszy Times przemawia za wypuszczeniem w obieg not chwilowo niezmiennych w Indyach i odrzuca wszelkie mieszanie się rządu do obecnego przesilenia pieniężnego.

Paryż, 6. Listopada. — Dyrektorowie banku francuzkiego zgromadzili się dziś przed południem, ale jeszcze diskonta niepodwyższyli. Nic pewnego niemasz pod tym względem, ale zaręczają, że diskonto jutro podniosą na 8½ procentu.

Neapol, 6. Listopada. — Księżna Amalia, siostra króla Ferdynanda i małżonka infanta Sebastyana hiszpańskiego umarła dziś po południu o godzinie. 4.

Frankfurt, 7. Listopada. — Członkowie bundestagu wybrali do komisyi w sprawie holsztyńskiéj reprezentantów Austryi, Prus, Bawaryi, Hanoweru, Wirtemberga, Saksonii i Hesyi elektoralnéj.

Genua, 4 Listopada. — Onegdaj przybył tu parowiec wojenny francuski »Metespe« z inżynierem i hidrografem. Sardyńskie okręty wojenne »Eridano« i »Aquila wróciły z uczniami szkoły marynarskiéj z podróży instrukcyjnéj. Dzienniki turyńskie i tutejsze poczytują wiadomość rozniesioną przez dzienniki niemieckie o odkryciu sprzysiężenia mazzinistoskiego w Palermo, Messynie i Syrakuzie zawiązanego pod nazwą »zakrwawionego serca włoskiego«, za płonne zmyślenie.

Konstantynopol, 31. Paźdz. — Kemal effendi były poseł w Berlinie mianowany nadzwyczajnym tureckim komisarzem w Albanii i prowincyach Turcyi europejskiéj,

---

Berlin, 8. Listopada. — Najj. Pan raczył nadać byłemu prezesowi Beckedorfowi w Grünhof powiecie grünwaldskim gwiazdę do orderu orła czerwonego 2éj klasy z dębowém liściem, dziekanowi Peine w Daseburgu order orła czerwonego 3éj klasy na pętlicy, proboszczowi Lignerowi w Brunsbergu order orła czerwonego 4éj klasy.

Berlin, 7. Listopada. — Wczoraj przechadzał się znów Najj. Pan przez pół godziny, co bardzo pomyślnie wpływa na zdrowie Najj. Pana.

Bank pruski podwyższył od dnia dzisiejszego dyskonto z 6½ na 7½ proc.

— Börsen i Hand. Zeit. podaje liczbę zaprotestowanych weksli niemieckich w Ameryce, które wróciły, na 10 mil. tal.

Times wynurzył nadzieję, że wskutek ustania wypłat gotowizną przesilenie doszło do najwyższego szczytu i że odtąd nastąpi reakcya. Nadzieja ta nieziściła się, jak się przekonywamy z ostatnich wiadomości nowojorskich, a Times objaśnia swoje złudzenie postępowaniem banków, które niewypłacając gotowizną, wstrzymały jednę z głównych korzyści, jakiéj się spodziewała publiczność, tj. częściowe przywrócenie cyrkulacyi banknotów.

W gorliwości o własne życie, tak ograniczyły ową cyrkulacyą, że ta teraz niewystarcza na potrzeby wewnętrznego handlu. Jedną tylko korzyść odnoszono z ugody między bankami państwa, iż wzajemnie przyjmują noty *al pari* pod zasadami przyjętemi przez Clearing House. Wiele przez to zyskano, bo z jednego do drugiego końca państwa można przesyłać towary i rimessy. Banki boją się większe korzyści udzielać handlowi, ponieważ ani gubernator, ani prawodawstwo państwa nie ma prawa do legalizowania dalszego zawieszenia wypłat gotowizną przez banki.

Times upatruje w tem ograniczeniu największe niebezpieczeństwo. Każdy kraj bowiem, który dopuszcza obieg papierów, a niedozwala ich prawnego obiegu przymusowego, skoro tego nadzwyczajne wymagają okoliczności, wystawia się na największe niebezpieczeństwo. W czasie rewolucyi francuskiéj w roku 1848 odwrócił rząd jedynie przez to ruinę finansową, iż chwycił się tego sposobu, a w przypadkach przestrachu podobny środek zawsze ocali publiczność. Jeżeli państwo New Jork chce jedyną rozumną zaprowadzić cyrkulacyą papierów, powinno wziąść sobie za wzór akt sir Rob. Peela, zastrzegając sobie prawo w nadzwyczajnych okolicznościach poczynić przez swych reprezentantów odpowiednie kroki. Ciekawi jesteśmy na wiadomości, jakie nadejdą najbliższym Atlantykiem z Nowego Jorku, który do Anglii przybije dnia 24. t. m.

Kolonia, 4. Listopada. — Znany obrońca Sewastopolu jenerał Todleben bawi od niejakiego czasu nad Renem, obecnie wyjechał do Essen, aby tam zamówić na rosyjski rachunek działa. Francya wyprzedziła już Rosyą, i na jéj rachunek leją tam 300 dział w fabryce lanéj stali. Rosya jednak więcéj tych dział tam zamówiła. Anglia napróżno starała się odkupić tajemnicę lania stali od tamecznego fabrykanta.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 2. Listopada. — Od dnia 1. Listopada r. b. kolej żelazna warszawskowiedeńska, z odnogą od Skierniewic do Łowicza, przeszła pod zarząd towarzystwa prywatnego z tytułem: Towarzystwo drogi żelaznéj warszawskowiedeńskiéj. Zdanie drogi odbyło się uroczyście w dworcu kolei o godzinie 12. dnia wczorajszego (w niedzielę). Radzca tajny Łęski, mając przy boku jen. majora Smolikowskiego, sprawującego dotąd obowiązki dyrektora kolei, oraz: radzcę stanu Wysockiego, jako naczelnego inspektora dróg żelaznych, i Alcjato, jako komisarza rządowego, przemówił do zebranych w sali. członków rady zarządzającéj towarzystwa, gdzie również wyżsi urzędnicy drogi żelaznéj zgromadzeni byli. Po zdaniu przez radcę tajnego Łęskiego, Herman Epstein, radzca handlowy, prezes rady towarzystwa, przemówił, zapewniając całą służbę drogi i urzędników, iż rada z troskliwością otoczy swoją opieką wszystkich, wypełniających godnie swoje obowiązki, a stopniowo, wprowadzać będzie ulepszenia i ułatwienia, dla dogodności użytku publicznego, jest zaś pewną, iż służba drogowa w zetknieniu się z publicznością, postępować będzie z największą grzecznością i przyzwoitością, pod kierunkiem nowo mianowanego i przez rząd zatwierdzonego dyrektora, Aug. Rosenbauma, który jako nasz ziomek, urodzony w tym kraju, wsławił się za granicą budową wielu drog żelaznych niemieckich, i między innemi krakowskiéj, a przynosząc z sobą doświadczenia 20stokilkoletnie, i sam będąc jednym z dyrektorów drogi górnoszląskiéj, najlepszym stanie się tłumaczem woli i dążeń towarzystwa. W końcu zabrał również głos odpowiedni i p. Rosenbaum jako nowy dyrektor, przemawiając w języku niemieckim. Jednocześnie wydane zostały rozkazy do objęcia całéj linii drogi, z dołączeniem otwartego rozkazu dziennego do wszystkich urzędników i całéj służby. Dzień więc wczorajszy zapisujemy do naszéj kroniki, jako pamiątkę zawiązania i rozpoczęcia tak wielkiego i ważnego przedsięwzięcia, które siłom prywatnego przedsiębiorstwa, z woli rządu poruczonem zostało ukazem Najj. cesarza i króla z d. 1. Paźdz. r. b. w Warszawie wydanym, potwierdzone zostały umowy nadawcze i ustawy dwóch towarzystw; jednego dla kolei warszawskowiedeńskiéj; drugiego towarzystwa drogi żelaznéj warszawskobydgozkiéj, a które to umowy i ustawy już są podług prawa ogłoszone w trybunale handlowym w Warszawie, i wkrótce rozpowszechnione będą drukiem. Gdy towarzystwo warszawskowiedeńskie ściąga się do drogi gotowéj i w ruchu będącéj, zaś towarzystwo warszawskobydgoskie, do drogi nowo budować się mającéj, od Łowicza w kierunku do Bydgoszczy, i w przestrzeni mil około 17, dla tego warunki nadania są odmienne, i dwa oddzielne powstały towarzystwa; dyrektor wszakże jeden będzie dla obu linii, i możność późniejszego połączenia jest w ustawach przewidzianą. Towarzystwo warszawskowiedeńskie ma oznaczony kapitał na 10 milionów rs., na których wartość własności rządowéj, przedstawia się ea 4 miliony rs. 100,000 akcyi, po 100 rs. każda, będą wypuszczane seryami w miarę ptrzeby: Serya pierwsza jest już umieszczona i rozebraną. Towarzystwo to wybuduje nową odnogę, od Ząbkowic do Katowic, dla ułatwienia komunikacy dla górnictwa krajowego, i zetknięcia się bezpośrednio z Prusami; towarzystwo warszawskobydgoskiéj drogi, połączy nasze drogi z siecią drog żelaznych Prus wschodnich tak, że odległość między Warszawą a Berlinem będzie skróconą do 15stu godzin. Kapitał towarzystwa tego oznaczony na 5,400,000 rubli srebrnych, podzielony na 54 tysiące akcyi storublowych, z których serya pierwsza jest już podpisana i rozebrana. Rząd zaręcza 4 i pół procentu, dla tych akcyi: i pobiera ⅓ część dochodów czystych z linli łowickobydgosskiéj. Z linii zaś warszawsko-wiedyńskiéj, pobiera rocznie od 200,000 do 250,000 rubli sr. Rady zarządzające obu towarzystw, są wybieralne co 3 lata: na początek zaś skład ich jest przez rząd zatwierdzony, pod przewodnictwem przewodnictwem prezesa Hermana Epsteina, i liczą w swem gronie następujące osoby: książe Felix Hohenlohe, książe Hugo Hohenlohe, Karol August Milde, Andrzéj hr. Renard, Jan Marya hr. Renard, Hermann baron Muschwitz, Roman baron Uexkull, Alfred Józef hr. Potocki, Maurycy hr. Potocki, Seweryn hr. Uruski, Alevander hr. Przezdziecki, Leon Epstein i Mieczysław Epstein. Członkowie ci rad zasiadających, po objęciu uroczystem nadanych dróg, mieli zaszczyt przedstawić się księciu Gorczakow, namiestnikowi. Łączymy życzenia z życzeniem ogółu, aby pod kierunkiem tych dwóch towarzystw, drogi nasze stanęły na stopniu największéj doskonałości, aby były ogniwem czynnem pomiędzy systematem kolei europejskich, a kolejami cesarstwa, i przyczyniły się do rozwoju rolnictwa i przemysłu krajowego. W nadaniach, ustawach i samem środkowem położeniu, są warunki pomyślności i korzystnego postępu, a skład władz towarzystwa, daje rękojmię pracy, usilności i znajomości rzeczy. K. W.

Francya.

Paryż, 4. Listopada. — Między panami, których Monitor wymienia,

zaproszonemi na polowanie do Compiegne, uderzyło to, że nie wyczytano posła austryackiego i tureckiego; niektórzy upatrują przyczynę tego w trudnościach co do księstw naddunajskich. Rozwiązaniem téj kwestyi ma się cesarz bardzo szczerze zajmowaj obecnie. Mówią także, że pan Bourqueney zimę w Paryżu przepędzi i w Wiedniu zostanie p. Bonneville. Zjazd kongresu co do księstw naddunajskich nastąpi 15. Grudnia. Bardziéj atoli zadziwia postępowanie pana Thouvenella ku Porcie, który nie chce wchodzić w żadne czynności urzędowe z Reszyd baszą.

— Ostatnie wypadki w Konstantynopolu i występowanie gabinetu austryackiego nie są tego rodzaju, aby mogły poprawić stosunki jego do rządu francuskiegs. Że bar. Bourqueney w takiéj chwili opuszcza swoją posadę i otrzymuje pozwolenie przez całą zimę być od niéj oddalonym, pokazywało to już, że zachodzi jakieś roztrojenie, e teraz odpowiada nam Austya, jakoby chciała nam wszelką odjąć wątpliwość, że p. Hübnerowi udziela urlop. P. Hübner ma wprawdzie wrócić do Paryża na otwarcie konferencyi, te atoli koło środka Grudnia, jeżeli nie późniéj, rozpoczną się. I z Anglii nie są tu zadowoleni, ale harmonia przecie nie zakłóci się przez to. Anglia występuje jak zawsze, a ponieważ alians mocarstw zachodnich polega na wzajeméj niezawisłości, daje to nieraz powód do małych starć. Nie chętnem spoglądają okiem na przyjażne stosunki między gabinetami wiedeńskim i londyńskim. Gwałtowne występowanie lorda Redcliffe nie mało przyczynia się do złego usposobienia Francyi. Stosunki dyplomatyczne nader się utrudzają przez podobnego rodzaju zdarzenia.

Anglia.

O spisku w Dszubbulpore pisze korespondent Timesa z Naggur co następuje: Celem spisku było zamordowanie Europejczyków i zniszczenie kantonu i miasta. Odkryto, że niektórzy z krajowych naczelników i właściciel gruntów, jako i żołnierze niektórzy 52 pułku krajowego bengalskiego do tego należą. Wice-komisarz obwodowy, porucznik Cleri i asystent jego porucznik Baldwin dowiedzieli się byli, że schadzki odbywają się w domu naczelnika Radszah Szonker szacha, postanowili przeto, zdybać spiskowych i przyaresztować. Udało im się to wyśmienicie, przyaresztowano Radszah Szonker szacha z jego synem i około dwudziestu spiskowych. W domu Szonkera szacha znaleziono wiązankę pism rewolucyjnych, na których jednéj stronie można było czytać proklamacyą wydaną przez komisarza, w któréj wzywają się dowódzcy i inni krajowcy do wierności. Na odwrotnéj stronie skreślana była modlitwa, głoskami hindostańskiemi ręką Radszah do bogini Dewi, w któréj prosi o zniszczenie Anglików. Znaleziono jeszcze wyraźniejsze dowody winy Szonkera szacha i syna jego. Stawiono ich przed sąd w myśl artykułu 14. roku 1857, skazano na śmierć i rozstrzelano działami. Winny 52. pułk wpadł w taki strach, że téj saméj nocy, prócz 10 ludzi, z bronią w ręku i amunicyą jaką mieli, uciekli. Jednego z oficerów, jako zakład mieli porwać z sobą żołnierze. Zapewne się oni złączą z rokoszanami.

Londyn, 2. Listopada. — Ze względu na śmierć Cavaignaca pisze dziś Times: Na Francyą, jako na naród, mało wywrze wpływu śmierć Cavaignaca. Polityczna prawość nie jest własnością, która w oczy uderza, którą chełpić się można. Przemawia ona tylko do myślącéj klasy ludu, i potrzeba czasu i doświadczenia, aby ocenić jawnie jéj wartość. Nie zdoła ona wytrzymać walki z nieprawością, dumą i szczęściem. Tu w Anglii zwykliśmy domagać się od wszystkich mężów stanu i żołnierzy szacunku dla prawa i dla zasad obowiązku moralności. Niezdatna gnuśność, przesądy można wprawdzie u nich znachodzić, ale zdrada i nieprawość, możem to z dumą wyrzec, są rzeczy nieznane nam. Jenerałowie angielscy, którzy ze zdobycia indyjskich państw albo uwolnienia narodów europejskich, wracają do ojczyzny do zagród prywatnych, angielscy mężowie statu, którzy przez wiele lat losami tego wielkiego państwa kierują, i uboższemi wychodzą z urzędu niż do niego weszli, aby zasieść miejsce jakie w izbie gminu, albo aby chodzić około uprawy zboża i buraków, to są typy, do których nawykliśmy i które wzniecają w nas wielki szacunek. W innym kraju uważają pewnie ludzi tych za takich, którym nie dostaje ani na zapale ani na duchu przedsiębiorczym. To, co jako wielkość podziwiamy, zdaje się sąsiadom naszym być głupstwem. Chociaż więc nagła śmierć jenerała Cavaignaka i przez pogrzeb jego wzniecony ruch zgromadził był tysiące ludzi, chociaż dawni naczelnicy wolnomyślni, opozycya dynastyczna i opozycya republikańska gromadzi się około jego trumny, chociaż gazety oddają hołd posługom, jakie wyświadczył, i chociaż załoga paryska wystrzałami nad grobem wyświadcza ostatnią oznakę pamięci zasłudze, nie możemy atole tego w sobie zataić, że wpływ jego nie będzie ani głębokim ani trwałym. Podziw i przychylność wynikają ze sympatyj, i nie można ich wymódz. Naród przypomina sobie mężów reprezentacyjnych, a jenerał Cavaignac miał przeznaczenie żyć w czasie i w narodzie, który mało pokłada wartości w tęgiem politycznem usposobieniu i w formie konstytucyjnéj. Zostanie on pewnie w pamięci Francuzów jako waleczny afrykański dowódzca, jako pogromca straszliwéj insurekcyi. Ale owa cnota obywatelska, która, korząc się przed konstytucyą, od nie wielu szacowaną, złożyła najwyższą władzę, nie zjedna mu pewnie pomnika w świątyni galikańskiéj sławy.

Turcya.

Belgrad, 28. Październ. — Właściwym powodem niepewności stosunków serbskich jest zniesienie dziedziczne godności książęcéj, postanowione w roku 1842. przy obaleniu księcia Michała i rodziny Obrębowiczów. Ztąd prowizoryjny charakter stosunków serbskich, ztąd te ciągłe intrygi, zagrażające nieustannie przyszłości panujących książąt, ztąd nareszcie teraźniejszy zamach na stanowcze obalenie państwa. Jeżeli do tego dodamy władzę senatu, dzielącego pod tytułem władzy prawodawczéj z księciem rządy państwa, tedy nie zadziwi, że niespokojna, pełna intryg arystokracya, pragnąca wyłącznéj dla siebie władzy, stara się usunąć księcia, upatrującego w utrzymaniu spokojności środek, aby się ostać przy sterze, i zapewnić na przyszłość państwo dla familii swéj. Środek ten nakazuje mu zarazem ochraniać Portę, oprzeć się o nię, i uznać jéj zwierzchność, za podstawę konieczną serbskiego państwa; musi on nie tylko ducha niespokojności uśmierzać, ale przytłumiać każdy objaw życia w ludzie swym. Nieszczęsne to zawikłanie, do którego własne niepewne położenie zniewala go, zwraca oczy tych nawet, którzy tylko Serbami być chcą, na zewnątrz ku Rosyi, i popycha nie chcących wiedzieć o dziedzicznym księciu, w objęcia familii wypędzonéj Miłosza. Jeżeli okoliczności te są ogólnemi czynnikami, działającemi w teraźniejszéj rewolucyi, tedy zatwardziałość, łakomstwo i zepsucie, tak zwyczajne przymioty magnatów państw, związanych układami do Porty a z drugiéj strony marzących o wielkiéj własnéj przyszłości, nadały rewolucyi téj szczególny, zbrodniczy charakter.

Kronika miejscowa.

Poznań, 9. Listopada. — Łatwo projektować, mówią zwykle, gdy się ma pieniądze, a bez pieniędzy trudno projekta wykonywać. Jesto prawda bardzo wielka. Jednak niezawadzi projektować zawczasu, choć nie ma leżących w skarbie naszym miejskim dosyć pieniędzy na wielkie przedsięwzięcia. Ociążają nas nowe długi, więc śpią nowe przedsięwzięcia, ale gdy mamy wiele już zakładów, z których z czasem zaczną płynąć dochody, niezawadzi od czasu do czasu zwracać uwagę publiczną na to co jest i na to co być może. Już raz zwróciliśmy uwagę na wielką przestrzeń leżącą odłogiem na przeciw bazaru, którą zalega mur bezpożyteczny, a przecie to ulica główna u nas, najbardziéj ożywiona, którą co dzień tysiące ludzi przechodzi ze starego na nowe miasto. Cała na prawo połać od rynku idąc, mogłaby być zamieniona na mnóstwo kramów, a kramy dziś są dla właścicieli Kalifornią. Znamy kamienicę, którą właściciel nabył za 12,000 tal., a dziś ma zdolnych kramów 2200 tal. Dawniéj niktby temu nie uwierzył, a dziś to jest nagą prawdą. Daléj należałoby wybić nową ulicę na przedłużeniu wrocławskiéj, tam gdzie jest kamienica pana Altmana. Byłaby komunikacya z całemi rybakami na prost gimnazyum Fryderyka, które dziś należy także do ozdób miasta, a nie ma otwartego przystępu i stoi że tak powiemy na uboczu. Mamy na grobfi rzeczkę zalazłą błotem i smrodliwą, czyliżby w niéj nie warto wykopać głęboki kanał na równość z korytem rzeki, z któréj wodaby go wypełniała. Ile kamienic mają tyły nad tą rzeką, tyle byłoby śpichrzów najdogodniejszych bo nad samą wodą. Powstałyby tam najpiękniejsze kamienne bulwarki i najwygodniejsze śpichrze. Ale nie masz Kleemana, któryby tę przestrzeń jak on swoją, zabudował, ożywił i zaludnił. A był to nie bankier, nie wygurowany finansista, ale praktyk zaradny i rzędny i od małych początków doszedł fortuny mllionowéj, a lubo nie umiał jeszcze pożytku z pięknem połączyć, a przecie te brzegi piasczyste pozamieniał na wzór miasteczka budynkami i spichrzami i zakładami fabrycznemi, które mu więcéj przynosiły, aniżeli wielkie dobra. Nad rzeczką ową grobelską niechno wyżłobią dogodny kanał i napuszczą go wodą, aliści posypią się nad brzegami jego i kamienne bulwarki i korzystne spichrze, które podniosą i pomyślność ich właścicieli i miasta.

Wiadomości literackie.

Poznań, 7. Listopada. — »Przyrody i przemysłu« rok II. wyszedł Nr. 45. i zawiera: Jaką odgrywają rolę zmiany księżyca w rachubie czasu. — Część praktyczna. Przemysł. Narzędzia i machiny rólnicze uznane za najpraktyczniejsze (ciąg dalszy), przez H. Cegielskiego.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 6. Listopada. — W dalszym ciągnieniu 4téj klasy 116 kr. klasycznéj loteryi padła jedna główna wygrana 10,000 tal. na nr. 20,555. 10 wygr. po 2000 tal. padły na nra 30. 1276. 2577. 26,973. 51,144. 58,173. 64,196. 72,423. 83,281 i 94,799.

26 wygr. po 1000 tal. na nra 1171. 4673. 7251. 11,013. 11,701. 12,074. 14,041. 16,047. 19,397. 19,764. 19,919. 20,622. 25,148. 28,278. 28,813. 29,696. 31,634. 46,031. 48,605. 72,962. 75,487. 79,341. 81,698. 84,352. 91,469 i 93,315.

43 wygr. po 500 tal. na nra 320. 7572. 10,392. 11,177. 11,183. 13,511. 13,534. 14,281. 14,544. 16,582. 17,623. 24,701. 26,080. 26,420. 27,627. 29,062. 30,960. 31,212. 31,379. 31,414. 36,803. 40,888. 42,484. 43,049. 44,059. 44,130. 45,440. 45,646. 47,915. 51,655. 59,469. 62,001. 70,014. 70,121. 71,063. 73,032. 73,149. 73,478. 80,560. 83,163. 86,366. 88,508 i 89,348.

88 wygr. po 200 tal. na nra 255. 1178. 1795. 2377. 5095. 7602. 9318. 9533. 10,589. 10,979. 11,527. 13,077. 14,537. 18,115. 18,961. 23,549. 23,923. 24,718. 26,547. 26,812. 28,004. 28,264. 28,299. 30,576. 31,511. 32,449. 33,632. 34,016 34,650. 36,091. 39,336. 40,695. 42,395. 44,860. 44,975. 45,446. 48,140. 48,243. 49,026. 49,202. 49,636. 50,698. 51,493. 51,675. 54,312. 55,510. 55,718. 56,726. 57,676. 58,047. 60,366. 62,294. 64,766. 64,776. 66,044. 67,769. 68,826. 69,462. 71,579. 72,127. 73,145. 73,602. 75,929. 77,254. 78,122. 78,180. 79,376. 80,456. 80,626. 81,374. 81,637. 82,019. 83,093. 83,140. 86,008. 89,689. 89,972. 90,731. 91,420. 92,322. 92,397. 93,722. 93,805. 93,872. 94,120. 94,156. 94,723 i 94,746.

Berlin, 7. Listopada. — W dalszym ciągnieniu 4téj klasy 116 kr. klasycznéj loteryi padła główna wygrana 10.000 tal. na nr. 93,516. 1 wygrana 2000 tal. na nr. 93,542.

32 wygr po 1000 tal. padły na nra 6670. 8436. 8931. 9302. 10,940. 14,049. 14,851. 15,123. 17,889. 18,593. 19,458. 22,104. 34,627. 37,914. 41,115. 44,371. 45,200. 48,294. 50,226. 51,530. 52,150. 58,482. 58,868. 63,984. 64,510. 64,966. 66,979. 68,944. 75,864. 77,085. 87,361 i 89,148.

27 wygr. po 500 tal. na nra 3084. 4003. 7005. 7080. 7691. 17,470. 17,631. 20,118. 36,265. 37,613. 40,804. 48,955. 51,806. 57,951. 64,477. 66,488. 68,102. 68,624. 71,380. 75,834. 77,258. 77,386. 80,320. 83,682. 83,741. 86,733 i 90,151.

71 wygr. po 200 tal. na nra 608. 3090. 3850. 5032. 5522. 8106. 10,454. 10,784. 11,245 11.342. 13,408. 13,572. 14,752. 15,367. 15,501. 16,254. 16,880. 19,207. 20,576. 20,832. 22,344. 24,888. 25,948. 28,691. 30,111. 30,712. 32,960. 34,262. 35,087. 37,501. 37,555. 42,412. 45,578. 46,563. 47,754. 47,895. 48,333. 48,874. 50,272. 50,747. 52,130. 55,647. 55,955. 58,645. 60,199. 60,665. 61,623. 67,115. 68,851. 70,609. 70,946. 71,443. 73,183. 73,669. 75,910. 76,127. 76,872. 78,108. 78,617. 81,116. 81,219. 81,681. 82,731. 82,916. 84,356. 84,905. 86,586. 91,177. 92,177. 92,454 i 92,813.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 9. Listopada 1857.

Żyto (węcpel po 25 szefli) mały obrot, po nieco niższych cenach, wypowiedziano 75 wencpli, na Grudzień $32\frac{1}{2}-\frac{3}{4}$ pł., na wiosnę $34\frac{3}{4}-35$ pł. i list., $34\frac{3}{4}$ pien.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) na początku mały obrot, późniéj nieco lepszy, wypowiedziano 20,000 kwart, na miejscu (bez beczki) $15-\frac{1}{2}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $15\frac{1}{6}-\frac{1}{4}-\frac{5}{12}$ pł. i list., $\frac{1}{3}$ pien., na Grudzień Styczeń $15\frac{1}{2}$ pł., na Kwiecień Maj $17\frac{1}{4}-\frac{1}{2}-\frac{1}{2}$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 7. Listopada.

Pszenica 50—72 tal.

Żyto 38—39 tal., na Listopad i Listopad Grudzień $38\frac{1}{4}-37\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $38\frac{3}{4}-\frac{1}{4}-\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $42-41\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $42\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień 40—44 tal.

Owies 29—35 tal., na Listopad 27 tal., na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{3}{4}$ tal., na Listopad $13\frac{7}{12}-\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień i Grudzień Styczeń $13\frac{1}{2}-\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{1}{2}-\frac{5}{12}$ tal.

Okowita $18\frac{1}{4}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $18\frac{1}{2}-\frac{1}{4}-\frac{3}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $18\frac{3}{8}-\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty $18\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $19-\frac{1}{4}$ tal., na Marzec Kwiecień $20\frac{1}{6}-\frac{7}{8}$ tal., na Kwiecień Maj $20\frac{1}{2}-\frac{1}{8}-\frac{5}{12}$ tal.

Szczecin, 7. Listopada.

Pszenica 62—70 tal., na wiosnę 65 tal.

Żyto $38-40\frac{1}{2}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień 37 tal., na wiosnę 42 tal., na Maj Czerwiec $42\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $13\frac{1}{3}$ tal., na Listopad $13\frac{1}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita na Listopad 20 proct., na wiosnę 18 proct.

Gdańsk, 7. Listopada. — I znowu mieliśmy tydzień najpiękniejszéj pogody, żadnego deszczu, mgły tylko przechodzące i po większéj części słońce. Zasiewy ozime stoją prześlicznie i świetne na rok przyszły rokują nadzieje.

W upłynionym tygodniu Toruń przebyło: pszenicy szefli 20,580, żyta 960, belek sosnowych 559.

Woda w Toruniu z 5 cali spadła na 3. Mimo to jednak koryto Wisły się wygłębiło i nawigacya stała się możebną a nawet łatwiejszą.

W targach angielskich niema żadnéj poprawy, ale też i żadnego zniżenia. Zeszłotygodniowe ceny utrzymały się a upowszechniło się przeczucie, że wartość zboża przynajmniéj na teraz dalszemu upadkowi nie ulegnie. Obrót interesów zawsze uciśniony, bo przesilenie pieniężne tudzież wysoka stopa procentowa od wszelkiéj spekulacyi odstręcza. W Londynie lękano się podniesienia przez bank dyskonto z 8 na 9 pct., co już nastąpiło.

Targi szkockie, irlandzkie i prowincyonalne silniéj od londyńskich się trzymały.

We Francyi w ostatnim tygodniu niebyło w cenach zboża żadnego zniżenia, w wielu nawet środkowych miastach małą zauważano poprawę.

W Holandyi, Belgii tudzież głównych niemieckich portach handel zbożowy w zupełnéj pozostał stagnacyi i w notowaniach żadna nie zaszła zmiana.

Na naszéj giełdzie podobnież niebyło ruchu, wszakże w ciągu tygodnia ceny pszenicy były się umocniły a wczoraj od 1 do $2\frac{1}{2}$ sgr. płacono na szeflu drożéj; dziś jednak wskutek odebranych wiadomości o podniesieniu przez bank berliński dyskonto z $6\frac{1}{2}$ na $7\frac{1}{2}$ pct. kupujący chwilowo cofnęli się od interesów i za pszenicę żadnéj niemożna było otrzymać ofiary. Parę zaś sforsowanych sprzedaży o pełne 2 do 3 sgr. mniéj jak w dniu wczorajszym przyniosły.

Żyto również słaby miało odbyt a ceny od 1 do 2 sgr. w niektórych wypadkach do $2\frac{1}{2}$ sgr. cofnęły się na szeflu.

Na groch cokolwiek więcéj znalazło się żądania a 2, 3 aż do 4 sgr. płacono wyżéj na szeflu jak w zeszłym tygodniu.

Jęczmień bez odmiany w cenie.

W ciągu tygodnia sprzedano na giełdzie: pszenicy szefli 24,780, żyta 11,460, jęczmienia 1320, owsa 960, grochu 1010.

Płacono za szefel pruski wagi berlińs.

		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	88—91	2	5	—	2	22	6
„	92—94	2	26	8	2	29	2
„	95—96	2	29	7	3	1	6
Żyta	84—93	1	9	2	1	20	—
Jęczmienia	76—79	1	10	6	1	15	6
Owsa		1	—	—	1	2	11
Grochu		1	28	—	2	6	—

Beczka spirytusu 80 Tralesa 17 tal.

W ciągu Października wysłano z Gdańska do rozmaitych krajów: pszenicy szefli 188,400, żyta 131,580, grochu 28,040, jęczmienia 6420.

Od 1. Stycznia r. b. eksport gdański wynosił: pszenicy szefli 1,711,590, żyta 717,360, jęczmienia 142,740, owsa 52,260, grochu 174,000, siemienia 19,180, rzepaku 79,220, kukurudzy 11,940.

Po dzień 31. Października zostawało na spichrzu: pszenicy szefli 136,280, żyta 162,660, jęczmienia 19,380, owsa 2460, rzepaku 6300.

W drzewie kilka partyj przeszło z rąk do rąk. Okrąglaki 11/12 cali 45 stóp długie zapłacono 300 i 315 tal. Belki 26″ i murłaty 32″ $5\frac{1}{2}$ sgr. za stopę kubiczną. Dębowe wszelkie krzywki po 13 sgr., zwyczajne plansony zdrowe i piękne 10 sgr.

Kursa zamian: Londyn $198\frac{1}{4}$. Amsterdam $101\frac{1}{2}$. Hamburg $44\frac{3}{4}$.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 8. Listopada.

BAZAR. Łakomicki z Boczkowa, Niegolewski z Włościjewek, Niegolewski z Niegolewa, Rogalinski z Cerckwicy, Swinarska z Dembu, Koczorowska z Witosławia.

HOTEL BERLINSKI. Kierski z Białężyna, Machowski z Bielaw, Węsierski z Myszek, Eberhard z Bydgoszczy, Franke z Berlina.

POD TRZEMA LILIAMI Grocholski z Pobiedzisk.

EICHENER BORN. Bossak z Slesina, Barchert z Kalisza, Schlosi z Konina.

POD ZŁOTĄ SARNĄ. Malicki z Rogoźna.

W MIESZKANIU PRYWATNEM, Pätzold z Wohlau, ulica Berlinska Nr. 30., Protz z Trzebnicy, Menke i Zimmermann z Silbach, ś. Wojciech 40,

9. Listopada,

BAZAR. Prob. Prusinowski z Grodziska, hr. Dąbski z Kołaczkowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Jobst z Szubina, Bandelow z Latalic. Dobrzycki z Baborowa, Weler z Frankfurtu n. M., Milsch z Berlina, Abel z Lipska.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Ostrowski z Gułtów, Sprenger z Malitsch, Topinski z Rusocina, Hagen-Schmiedeberg z Schmiedeberg, Krygier z Berlina, Monasch z Krotoszyna, Weinhagen z Magdeburga, Burghard z Wrocławia, Fickler z Uderdingen, Gross i Krotowski z Wrocławia, Merke z Karlsruhe, Mock z Bingen, Kultner z Berlina, Turnau z Lipska, Schauber z Frankfurtu n. M., Kleiber z Drezna.

HOTEL DU NORD. Hr. Kwilecki z Gosławic, Taczanowski z Kuczkowa, Mielęcki z Sciborza, Krygier z Gr. Lendig, Krygier z Lutomka, Urbanowski z Kowalskiego, Koczorowski z Uzarzewa, Krasicki z Karsewa, Koszutski z Jankowa, Skorzewski z Nekli, hr. Żółtowska z Czacza, Koszutska z Dziadkowa, Muszkiewicz z Kościana, Swięcicki z Chabska, Acht z Soest.

POD CZARNYM ORŁEM. Markiewicz z Niemczynka, Bronikowski i Kaminska z Witkowa, prob. Degener i Stefański z Bród, Gabler z Nowegomiasta n. W.

HOTEL BERLINSKI. Sułkowski z Drużyna, Potorski z Wrześni, Monska z Rogoźna.

HOTEL PARYZKI. Schwalbe z Wrześni, Wodarg z Jarocina, Metzke z Dziekanowic.

POD WIELKIM DĘBEM. Białoszyński z Małachowa, Prądzyński z Stroszek, Kęszycki z Piekar, Prądzyński z Biskupic.

POD BIAŁYM ORŁEM. de Marche z Wyrzysk, Thiel z Gostynia, Bansen z Łazienek, Menge i Szmidt z Sędzin.

HOTEL EICHBORNA. Lichtenberg z Berlina, Haase z Żerkowa, Joseph z Wronek, Witkowski z Trzemeszna.

POD TRZEMA LILIAMI. Ceglacki z Kurnika, Gabryelski z Studzińca.

POD ZŁOTYM ORŁEM. Macieszki z Krosza, Hartwig z Czarnotek, Mehlich z Miłosławia, Kapban z Środy.

POD BARANKIEM. Koralerski z Gniezna, Hippe z Bydgoszczy, Greiner z Lippusch

---

Dziś rano o wpół do ósméj zakończył swe doczesne życie nauczyciel Józef Liszkowski skończywszy lat 71, o czem krewnych i przyjaciół w smutku pogrążona familia zawiadamia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 11. b. m. o godzinie wpół do czwartéj po obiedzie.

Księgarnia **Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu otrzymała nowości i poleca:

	Tal.	Sgr
Kaczkowski, Bajronista, powieść współczesna. 3 tomy	5	—
Korzeniowski, Młody mąż. Komedya	—	25
— Krewni, powieść, 4 tomy	5	20
Horajn, Chwile stracone	—	25
Groza Mozajka kontraktowa	—	20
Chodźko, Dwie konwersacye z przeszłości	1	15
Jabłoński, Guido i Dumki	—	15
Niboyet, Nowe światy	1	10
Günther, Małe a prawdziwe opowiadania	1	10

OBWIESZCZENIE.

Dostawa następujących artykułów żywności dla zakładów miejskich na rok 1858. mianowicie: kaszy perłowéj, średniéj jęczmiennéj, owsianéj, tatarczanéj, pszenicznéj drobnéj i tatarczanéj drobnéj, kartofli, grochu, bobu, cebuli, kwaśnéj kapusty, mąki psznicznéj i żytnéj, ryżu, imbieru, pieprzu, angielskiego korzenia i bobkowego liścia, poruczoną zostanie w drodze submissyi najmniejsze ceny żądającemu.

Piśmienne podania, zapieczętowane i na kopercie jako takie należycie oznaczone, przyjmowane będą w naszéj Registraturze aż do dnia 13. m. b. do godziny 6éj wieczornéj.

Każdy liwerant złoży przy swojém podaniu na dostawę całkowitą kaucyi 275 Tal. w gotowiźnie do kassy kamelaryjnéj z nadmienieniem zapłaty w témże podaniu.

Inne warunki submissyi mogą być przejrzane w Registraturze naszéj.

Poznań, dnia 3. Listopada 1857.

Magistrat.

OBWIESZCZNEIE.

Wedle taks pieczywa na miesiąc Listopad r. b. podanych, sprzedawać będą po niżéj wymienieni piekarze chleb i bułki po najcięższéj wadze:

I. Chleb po 5 Sgr.

	funt.	łut.
Jan Mruczkowski, Grobla Nr. 26.	6	—
Ignacy Osiuszkiewicz, Św. Marcin Nr. 12.	6	—
Jan Małolepszy, Piekary Nr. 11	6	—
Karól Brzozowski, ulica Żydowska Nr. 3.	5	14
Henryk Morgen, ul. Fryderykowska Nr. 25.	5	8

II. Bułki po 1 Sgr.

	łut.
Emil Tiedemann, Szeroka ulica Nr. 7.	15
Leon Smelkowski, Dominikańska ulica Nr. 2.	14
Adolf Merkel, Garbary Nr. 38.	14
Karól Brzozowski, ulica Żydowska Nr. 3.	14
Gustaw Maywald, Św. Wojciech 3.	14
Wilhelm Hunger, Św. Marcin Nr. 54.	14
Nowicki, Rynek Nr. 71.	14

Zresztą odwołuje się do taks na miejscach sprzedaży wywieszonych.

Poznań, dnia 6. Listopada 1857.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.

WEZWANIE PUBLICZNE.

Królewski Sąd powiatowy.
wydział dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 29. Września 1857.

Franciszkowi Palaczowi, gospodarzowi w Górczynie wedle podania zginął w Październiku r. z. wexel suchy przez Józefa Szokalskiego, zagrodnika i jego żony Justyny w Marcu 1856. na 30 Tal. w polskim języku w dolnéj Wildzie wystawiony, dnia 24. Czerwca 1856 w Górczynie płatny.

Posiedziciel nieznajomy tego wexlu wzywa się, aby go nam najpóźniéj w terminie na dzień 18go Grudnia 1857. przed południem o godzinie 11téj przed deputowanym Ur. Crousaz, Sędzią powiatowym w izbie instrukcyjnéj wyznaczonym, przedłożyli, inaczéj amortyzacya wexlu nastąpi.

OBWIESZCZENIE.

W wydziale podpisanéj Kommissyi toczą się:

A. okupienia rent czyli czynszów i regulacye według ustawy z dnia 2. Marcu 1850. w następujących włościach:

a. w powiecie Bukoskim:
na Cichogórskich holendrach — także wynagrodzenie za drzewo budowle.

b. w powiecie Chodzieskim:
we wsi zwanéj Uśćneudorf, gruntu Nr. 7., co do odłączonéj posady kolonisty.

c. w powiecie Czarnkowskim:
1) w Starem Kwieciu — sołectwa, 2) w Piłce wsi.

d. w powiecie Inowrocławskim:
1) we wsiach kamelarnych Szymborzu, Batkowie, Jacewie, Rombinie i Turzanach, wożenie piasku dla kamelaryi w Inowrocłaciu.

e. w powiecie Krotoszyńskim:
w Ligoce — także separacya.

f. w powiecie Śremskim:
w Wieszczyczynie.

g. w powiecie Sredzkim:
1) w Górze, zwożenie drzewa opałowego dla kapituły kateralnéj poznańskiéj, 2) w Jankowie, podobnież, 3) w Jeziorach wielkich — także separacya.

Daléj toczą się:

B. podziały wspólności, separacye, wynagrodzenia za prawo do drzewa i do pastwiska etc. według regulaminu podziału wspólności z dnia 7. Czerwca 1821. w następujących dobrach:

a. w powiecie Chodzieskim:
1) w Radwonce, 2) na łęgu notećkim do Nowem należącym.

b. w powiecie Śremskim:
w Niwce.

c. w powiecie Kościańskim:
w Wielichowie.

Kommissya Generalna, wzywając niniejszém wszystkich niewiadomych może uczestników tych spraw, ażeby się dla dopilnowania swych praw w terminie na dzień 29. Grudnia r. b. wyznaczonym, o godzinie 11téj z rana u Pana Radzcy rejencyjnego Stryck, w izbie instrukcyjnéj Kommissyi zgłosili, ostrzega ich, iż w razie niestawienia się na sprawach tych, nawet chociażby pokrzywdzonemi być mieli, zaprzestać muszą i z żadnemi wybiegami przeciwko takowym słuchani już nie będą.

Poznań dnia 5. Listopada 1857.

Królewska Kommissya Generalna
w Wielkiém Księstwie Poznańskiém.

Jestem w posiadaniu kilku na dniu 15tym Września r. b. w seryi wyciągniętych obligacyj Królewsko pruskiéj pożyczki rządowéj z roku 1855. z premiami, które przy następném ciągnieniu wygrywających

z **1700** tylko obligacyami z **1700** wygranemi do ciągnienia wchodzą i składają się z następujących ilości, ogółem

327,000 Talarów

płatnych bez żadnego odciągania:

1	wygrana	na	100,000	Tal.	—	Tal. 100,000
1	»	na	25,000	»	—	» 25,000
1	»	na	10,000	»	—	» 10,000
1	»	na	2,000	»	—	» 2,000
4	wygrane	na	1,000	»	—	» 4,000
4	»	na	500	»	—	» 2,000
4	»	na	300	»	—	» 1,200
4	»	na	200	»	—	» 800
80	»	na	150	»	—	» 12,000
100	»	na	120	»	—	» 12,000
100	»	na	110	»	—	» 11,000
1400	»	na	105	»	—	» 147,000

1700 wygranych w ilości ogólnéj . . Tal. 327,000

Ciągnienie odbędzie się w Berlinie d. 15. Stycznia r. prz., aż do którego czasu **cena niewielu** z wyciągniętych seryj powstałych obligacyj, którychby nabyć można, w miarę następnego wyprzedawania, zapewne **znacznie podnieść się** może. **Obecnie** jestem w stanie te, które jeszcze posiadam, odprzedać po **miernych** cenach i ofiaruję je, z zastrzeżeniem sobie prawa, uprzątnienia mojego teraźniejszego zasobu jeszcze pierwéj, na sprzedaż po cenach następujących:

aż do **10.** b. m. po **260** Tal. kur. pr. za sztukę
od **11.** aż do **20.** b. m. po **270** Tal. kur. pr. za »
od **21.** aż do **30.** b. m. po **280** Tal. kur. pr. za »

Zamówienia opatrzone rimessami — w Król. **pruskich** biletach kassowych, albo wexlach na **Hamburg,** na **Berlin** albo na **Lipsk,** — uskutecznione będą, ile tylko mój zasób wystarczy, podług powyższéj skali cen; w przeciwnym tym razie nadesłane mi rimessy szybko zwrócone zostaną. Zamiejscowe Osoby niech raczą łaskawie rimessy, jakie mi przy zamówieniu nadeślą, podług powyższéj skali cen uporządkować. Przy obrachowaniu ceny, **wrastającéj następnie** ze zmniejszającym się zasobem, mieć będę jednak każdego czasu sprawiedliwy wzgląd na oddalenie miejsca pobytu, tak iż, na przykład, zamówienie oddane na pocztę — **bezpośrednio** do **mnie — aż do 10. b. m.,** chociażby takowe według biegów pocztowych dopiero dnia **11.** albo **12.** m. b. do mnie doszło, podług ceny aż tylko do **10.** b. m. ustanowionéj obrachuję, i tak daléj, ile tylko mój **nieznaczny** już tylko zasób, **zupełnie wyprzedanym** nie będzie.

Każdy **kupujący** otrzyma **razem** z obligacyą exemplarz Król. pruskiego Donosiciela Rządowego z dnia 16. Września r. b., który zawiera urzędowe doniesienie 17. seryj, jakie na dniu 15. Wrześuia r. b., wyciągnięte zostały.

Hamburg, dnia 1. Listopada 1857.

Nathan Isaac Heine,
w Hamburgu.

Postscriptum. Uprasza się o przysyłanie listów albo w niemieckim, albo w francuskim języku pisanych.

HOTEL BAZAR

w Poznaniu przy ulicy Nowéj Nr. 5. i Wilhelmowskiéj Nr. 12.

Wysoką Szlachtę i szanownych Obywateli mam zaszczyt zawiadomić, że od 1. Października r. b. objąłem **Hotel Bazar** i o ile pora czasu dozwoliła nowo urządziłem. Upraszam zatém szanowną publiczność jak najuprzejmiéj, aby mnie raczyła uwzględnić, mojém staraniem zaś będzie o porządek i skorą usługę.

Walenty Laurentowski.

W podwórzu ***Barlebena*** przy małéj Garbarskiéj ulicy 106. są

do sprzedania:

angielski koaks po znacznie zniżonéj cenie szefel po 9 Sgr.

bardzo piękne meble mahoniowe dobrze utrzymane i kilka set książek treści naukowéj;

do wynajęcia:

wielkie pomieszkanie, składające się z 5ciu izb do ogrzewania, wraz z sklepami i remizami jako téż małe mieszkanie.

Medal złoty 1845. — Medal srebrny 1845.

Pastyle na wszelkie choroby piersiowe,

na uleczenie całkowite chorób piersiowych, jakiemi są: katar, kaszel, dychawiczność, ściśnienie piersi i t. d. niema nic skuteczniejszego i lepszego jak ***Pate Pectorale*** przez aptekarza Georgé w Epinal. Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w ***Poznaniu,*** tylko w Cukierni i fabryce karmelków i czekolady ***A. Szpingiera,*** na przeciw zegaru pocztowego.

Pod Dyrekcyą Pana Uzolowskiego, lekarza wodnoleczącego przybyłego z Anglii, kuracye w Zakładzie w Dembnie od dnia 8. Listopada r, b. rozpoczęte zostaną, o czém Szanownéj Publiczności uniżenie donosi

Dyrekcya Zakładu wodno leczącego.
Dembno, dnia 1. Listopada 1857.

Sprzedaż baranów.

Sprzedaż baranów w tutajszéj Król. zarodowéj owczarni rozpocznie się

z dniem 15. Grudnia r. b.

po tanich, lecz za każdego barana oznayzonych stałych cenach. Takie i w tym roku znów sprzedane będą 110 maciór.

W ***Grzybnie*** pod Czempiniem w Wielkiém Księstwie Poznańskiém, w ***Lyck*** w Prusach wschodnich i w ***Malem Eichholz*** pod Storkowem, znajduje się zawsze dostateczna ilość tutajszych baranów, które każdego czasu panom kupującym do obejrzenia przedstawione i po zapłaceniu natychmiast wydane będą.

Frankenfelde, pod Wriezen n. O., dnia 4. Listopada 1857.

Król. Administracya zarodowéj owczarni.

Sprzedaż drzewek.

Przy ewanielicznym domu szkólnym w ***Ottorowie*** pod Szamotułami, znajduje się około 400 sztuk pięknych, wysokich i słodkich tereśni, (drzewek), w najdokładniejszych gatunkach. Także 100 sztuk dość grubych orzechów włoskich, (drzewek) przy umiarkowanéj cenie na sprzedaż.

Kupujący zechcą łaskawie zgłosić się do nauczyciela ***Basche*** w miejscu.

Najlepszy

rafinowany oléj rzepiowy

jasno i oszczędnie palący się, przedaje przy wzięciu 10 funt. po 4 Sgr. 4 Fen., a cetnar po 15 Tal. 10. Sgr.

Rafinerya oleju
Adolfa Asch,
Zamkowa ulica Nr. 5. w pobliżu Rynku.

Polecam Szanownéj Publiczności mój zapas piecy gotowych, to jest białych i kolorowych

T. Jackowski, Garncarz,
Śty Marcin Nr. 37. w Poznaniu.

Skład mój Herbaty Chińskiéj ostatniego sprzętu, uzupełniłem wyborowemi gatunkami.

Poznań. ***J. N. Pietrowski.***

Herbatę czarną w dobrych gatunkach poleca cukiernia ***A. Szpingiera.***

---

15. m. b. odbędzie się w ***Książu*** u oberzysty ***Kollata*** bal świetny. O dobréj orkiestrze, skoréj usłudze i o dostatnim buffecie nie zapomniano. Wnijście po 1 Talarze.

Rogale!! Rogalki!!

poleca Cukiernia

Albina Gruszczyńskiego.

Najprzedniejszą Düsseldorfską winną musztardę sprzedaje na funty, jako téż w słojkach

G. Bielefeld, Rynek Nr. 87.

Cukry Francuskie

co tylko otrzymała i poleca cukiernia

A. Szpingiera, naprzeciw zegaru poczt.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 7. Listopada 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{5}{8}$
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{5}{8}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	—
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{5}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	82
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{5}{8}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$79\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowé	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{1}{4}$
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{5}{8}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	97
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	78
Bilety rentowe Poznańskie	4	89	—
Louisdory	—	—	$109\frac{3}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	94

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 9. Listopada 1857 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	15	—	2	20	—
Pszenicy średniéj	2	7	6	2	12	6
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	2	6
Żyta przedniego, szefel	1	12	—	1	13	—
Żyta lżejszego.	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	15	—	1	17	6
Jęczmienia małego	1	7	6	1	12	—
Owsa, szefel	1	—	—	1	2	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	2	15	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	5	—	—	5	15	—
Spirytusu (beczka 120kw.) 80% Tral.						
dnia 7. Listopada	15	10	—	16	—	—
dnia 9. »	15	—	—	15	15	—